

## NOWE KŁOPOTY GAZPROMU. KLUCZOWY PARTNER NIE CHCE UKŁADAĆ NORD STREAM 2

---

Barka Fortuna „nie zamierza uczestniczyć w układaniu Nord Stream 2” - poinformowały rosyjskie media. Oznacza to, że Gazprom najprawdopodobniej dalej nie będzie w stanie ukończyć podbałtyckiego gazociągu.

Barka Fortuna, która 3 lipca dostała zezwolenie od duńskiego regulatora na prace przy układaniu Nord Stream 2 nie zamierza brać udziału w budowie tego gazociągu - taką informację podał w środę Kommersant.

Taką decyzję miała podjąć firma MRTS, która dzierżawi statek.

Jednostka ta miała - wraz ze statkiem Akademik Czerski - dokończyć brakujące 150 km rosyjsko-niemieckiego połączenia. Drugi statek już od pewnego czasu przebywa w porcie Neu Mukran na wyspie Rugia.

Problemy z układaniem Nord Stream 2 rozpoczęły się w grudniu 2019 roku, kiedy szwajcarska spółka Allseas pracująca przy gazociągu przerwała pracę z uwagi na możliwość nałożenia amerykańskich sankcji. Pozbawieni wykonawcy Rosjanie musieli ściągnąć na Bałtyk inne jednostki - te zaś nie gwarantują sprawnego budowy połączenia. „Akademik Czerski jest bardziej uniwersalnym statkiem do prowadzenia prac podwodnych, w tym też do układania rur, ale nie był przystosowany do rur o średnicy takiej jaka jest w Nord Stream 2, chyba że w ostatnich miesiącach został zmodernizowany, są takie domysły. Statki lub platformy do układania rur mają załogę ogólnookrętową i załogę technologiczną, tzn. zajmującą się tylko układaniem rury. Załoga ogólnookrętowa jest na statku, o niej decyduje właściciel statku, natomiast załogę technologiczną, na dużych statkach kompletuje i zatrudnia inwestor budujący rurociąg lub inna firma działająca w imieniu inwestora. Nie wiem jak jest na statku Akademik Czerski, czy ta załoga jest w stanie samodzielnie dokończyć układanie rurociągu - tutaj widzę największy problem z dokończeniem układania gazociągu, chyba że Rosja będzie chciała uzupełnić załogę specjalistów, zatrudniając ich prywatnie. Tego zapewne nie dotyczą sankcje USA. Możliwości Akademika w stosunku do firmy Allseas są moim zdaniem dużo mniejsze” - powiedział serwisowi Energetyka24 prof. Tadeusz Szelangiewicz, kierownik Katedry Oceanotechniki i Budowy Okrętów Akademii Morskiej w Szczecinie.